

obchód Kościoła po świętach wielkanocnych, poświęcony rozważaniu narodzin Chrystusa i jego pierwszych objawień. Trwa od I Nieszporów Bożego Narodzenia do niedzieli po 6 stycznia włącznie (święto Chrztu Pańskiego). W sam dzień, według starożytnej tradycji rzymskiej, można odprawić trzy Msze św.: w nocy (pasterka), o świcie i w dzień. Oktawę Bożego Narodzenia tworzą święta: św. Szczepana (26 XII), św. Jana Ewangelisty (27 XII), św. Młodzianków (28 XII), św. Rodziny (niedziela w oktawie), Świętej Bogurodzicy Marii (1 I).

b. Czas Adwentu — Trwa od I Nieszporów I Niedzieli Adwentu (30 XI lub najbliższy dzień) do I Nieszporów Bożego Narodzenia. Stanowi przygotowanie na obchód pamiątki pierwszego przyjścia Chrystusa na ziemię oraz na powtórne Jego przyjście u końca czasów. Stąd dzieli się na dwa okresy wyznaczone prefacjami: dni do 16 grudnia z akcentem eschatologicznym oraz dni do 17 do 24 grudnia poświęcone bezpośredniemu przygotowaniu do świąt Bożego Narodzenia.

3. Czas w ciągu roku:

a. Czas zwykły — obejmuje pozostałe 33 lub 34 tygodnie, które przeznaczone są nie tyle na obchód jakiegoś szczególnego aspektu Tajemnicy Chrystusa, co na rozważanie (zwłaszcza w niedziale) samego misterium Zbawiciela w całej jego pełni. Trwa od poniedziałku po Niedzieli Chrztu Pańskiego do wtorku przed Środą Popielcową oraz od poniedziałku po Niedzieli Zesłania Ducha Świętego do I Nieszporów I Niedzieli Adwentu.

b. Uroczystości ruchome w ciągu roku — W tym okresie przypadają m.in. następujące uroczystości Pańskie: Najświętszej Trójcy (Niedziela po Zesłaniu Ducha Świętego), Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa (Boże Ciało — w czwartek po uroczystości Trójcy), Najświętszego Serca Pana Jezusa (piątek po dawnej oktawie Bożego Ciała), Chrystusa Króla (ostatnia niedziela w ciągu roku).

c. Kwartałne dni pokuty i miłości chrześcijańskiej (dawniej Dni Krzyżowe, Suche Dni) przeznaczone są na modlitwę w różnych potrzebach, zwłaszcza w intencji urodzajów i błogosławieństwa dla pracy ludzkiej.

Michał Tschuschke

CZAS WOLNY

— właściwy i godziwy sposób przeżywania czasu wolnego od pracy stanowi współcześnie ważki problem moralny. W kulturze greckiej *eutrapelia*, cnota zaliczana do grupy cnót podległych umiarowaniu (→ cnoty kardynalne), była umiejętnością dobrej zabawy i godziwego wypoczynku. *Eutrapelia* nie posiada swoistej nazwy w żadnym

innym języku prócz greckiego. W ujęciu tradycyjnym, pochodzącym jeszcze od Arystotelesa (→ *arystotelizm*), oznacza umiar w rozrywkach i żartach: „stosowny sposób obcowania z ludźmi, który przepisuje, co i jak trzeba mówić, a podobnie — czego i jak słuchać” (Arystoteles, *Etyka Nikomachejska*, IV, 8). Ludzi posiadających tę cnotę Arystoteles nazywał dowcipnymi. Skrajnościami, między którymi ona leży, są: z jednej strony kpiarze i prostytutki, z drugiej ludzie pozbawieni zmysłu humoru i oglady. W kulturze chrześcijańskiej, w związku z dokonaniem przez chrześcijaństwo uszlachetnieniem → pracy, *eutrapelia* zaczęła nabierać również znaczenia godziwego wypoczynku. Zalecana przez moralność chrześcijańską, miała ona na celu poahamować nadużycia czasu wolnego przez wyższe klasy społeczne i zapewnić odpoczynek i rozrywkę klas niższych, ciężko pracujących. W kulturze współczesnej zmiany społeczno-obyczajowe dokonujące się pod wpływem rewolucji naukowo-technicznej i związana z tym fascynacja mocą ludzkiej pracy i techniki doprowadziły do przewartościowania znaczenia pracy. W miejsce tradycyjnego greckorzymskiego i arystokratycznego modelu, ujmującego pracę jako tylko przygotowanie do prawdziwie ludzkiego życia w kontemplacji lub rozrywce, przyjmowany jest coraz szerzej model życia wypełnionego pracą. W tradycyjnym modelu znakiem przynależności do warstw wyższych było posiadanie czasu wolnego. Obecnie znakiem takim staje się brak czasu wolnego i zajęcie całego życia czynnościami zawodowymi. Szybkość i gorączkowość pracy współczesnej powoduje też tendencję do podobnego sposobu przeżywania czasu wolnego i do wytworzenia postawy nastawionej raczej na ilość niż jakość odpoczynku i rozrywki. Równocześnie w części świata współczesnego ujawnia się, w związku z wszechstronną automatyzacją pracy, dążenie do powiększania ilości czasu wolnego. Stąd coraz częściej zwraca się uwagę na konieczność społecznego przygotowania człowieka do właściwego przeżywania czasu wolnego, tak jak jest przygotowywany do pracy. Współcześnie można więc określić *eutrapelię* jako właściwy i godziwy sposób spędzania czasu wolnego od pracy. Zob. też → niedziela.

Jerzy W. Gałkowski

CZŁOWIEK

I. ISTOTA CZŁOWIEKA W MYŚLI FILOZOFICZNEJ — A. Arystotelesowsko-tomistyczna (klasyczna) koncepcja człowieka — Człowiek w klasycznych ujęciach, głównie podręcznikowych, określaný jest jako *animal rationale* — istota rozumna. Określenie to wywodzi się z tra-